

## Tygodniowy plan pracy dla dzieci 4-letnich „ Dbamy o Ziemię”

### 1. „ Jestem przyjacielem przyrody” **Poniedziałek 20.04.2020r.**

- Rodzic czyta opowiadanie i zadaje pytania do niego.

W szeregu przed dzieckiem leżą odwrócone ilustracje zwierząt występujących w opowiadaniu. Rodzic czyta opowiadanie. W trakcie czytania zadaje pytania do poszczególnych fragmentów. Zadaje pytania:

#### **Wielka przygoda małej Zosi – aut. Barbara Lewndowska**

Biedronka – Kropeczka mieszkała na łące pod listkiem koniczyny. Dobrze jej tu było. Przeszła na łąkę Zosia. Posadziła małą biedroneczkę na dłoni i powiedziała: - Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony. I zamknęła Kropeczkę w pudełku od zapalek. Były tu cztery gładkie ściany, ale nie było koniczyny ani grzejącego słońka, ani błękitnego nieba. A kiedy wieczorem Zosia zasnęła, poczuła nagle, że robi się coraz to mniejsza i mniejsza... Wreszcie była tak malutka, że mogłaby się wykąpać w mamusim naparstku jak w wannie. Wtedy przyszła do niej Kropeczka. - Chodź ze mną – powiedziała. I Zosia poszła z biedronką na łąkę. Teraz trawy wydawały jej się wielkie jak drzewa. Szumiały jak las. Z gęstwiny wyszedł ogromny chrząszcz. - Kto mi spać przeszkadza? – mrucał rozgniewany. Zosia przestraszyła się jego groźnych rogów. Zaczęła uciekać co sił w małych nóżkach. O mało nie wpadła w gęstą sieć pająka! W tej sieci siedziała zapłakana pszczoła. - Uwolnię cię, nie płacz... – obiecała Zosia Małymi paluszkami rozrywa nitki. Prędko, prędko, bo pajak może wrócić lada chwila! Oho! Już nadchodzi! Z daleka krzyczy: „, Ja wam dam!, Ja wam dam!” Może sobie krzyczeć! Nic już nie zrobi ani pszczole, ani Zosi! Pszczoła poleciała z Zosią do ula. Strażniczka zaprowadziła je do królowej. Opowiedziała Zosia o całej przygodzie. - Bzum – bzum – bzum – zabrzęczała królowa. Jesteś bardzo dzielna Zosiu. A w nagrodę weź dwa dzbany miodu. Wyszła Zosia z ula. Dźwiga dzbany. Miodek pachnie znakomicie. Spróbowała raz i drugi... Nie zdążyła po raz trzeci oblizać paluszków, bo z wielkim szumem i bzykaniem nadleciały osy – łakomczuchy. W mig wylizały dzbany i dalejze gonić Zosię! A żądła miały ostre jak szpileczki! Kto wie, co by się z Zosią stało, gdyby Kropeczka nie przybiegła na pomoc. - Siadaj mi na grzbiecie! – zawołała. Rozwinęła skrzydełka i... frunęła wysoko. - Już mnie nie złapiecie, obrzydliwe osy! – cieszyła się Zosia. - Zaraz wam pokażę: „Zyg, zyg, marcheweczka”... Podniosła rączki i... poleciała w dół! Chlup! Wpadła w środek ogromnego stawu. Karp, który tu mieszkał, bardzo się zdziwił: „Jeszcze takiej ryby nigdy nie widziałem. Może zjeść ją na śniadanie?”. Nie zjesz, karpie, Zosi, bo po wędce już ucieka na powierzchnię wody! Usiadła na listku jak na wysepce. I martwi się: „Kto mi pomoże dopłynąć do brzegu?”. - Ja! – powiedział nartnik. – Przecież umiem sunąć po wodzie! Siadła Zosia nartnikowi na grzbiecie. Za chwilę była na brzegu. Spotkała tu pracowite mrówki. - Co robicie? – spytała. Ale mrówki nie miały czasu na rozmowę. Naprawiały mrowisko, które nocą popsuł deszcz. Pomagała im Zosia w pracy. A potem pokazały jej mrówki całe mrowisko. Taki był tam ruch i gwar, jak na ulicach prawdziwego miasta! Najbardziej podobał się Zosi żłobek. Tu wylęgały się z jajeczek małe mrówki. Opiekowała się nimi Zosia, dopóki nie podrosły. A kiedy już umiały chodzić, poszła z nimi na spacer. Wesół bawiły się na łące. Nagle rozległ się hałas, tupanie. To chłopcy przybiegli na łąkę z siatką na motyle. Uciekły mrówki. Zosia schowała się pod listkiem. Zaszumiało, zahuczało, zachwiało się listek i... już Zosia zaplątana w gęstą siatkę! Na próżno krzyczała. Głos miała cichy jak szelest trawki. Nikt jej nie słyszał. - Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony – powiedział chłopiec. I zamknął ją w pudełku od zapalek.

Były tu cztery gładkie ściany, ale nie było zielonego listka ani grzejącego słońca, ani błękitnego nieba. I wtedy Zosia obudziła się. A potem otworzyła pudełko. - Biedroneczko – Kropeczko, leć na łąkę do pachnącej koniczyny, błękitnego nieba i grzejącego słońka!



Biedronka



Pszczoła



Chrząszcz Jelonek Rogacz



Pająk



Osa



Karp



Nartnik



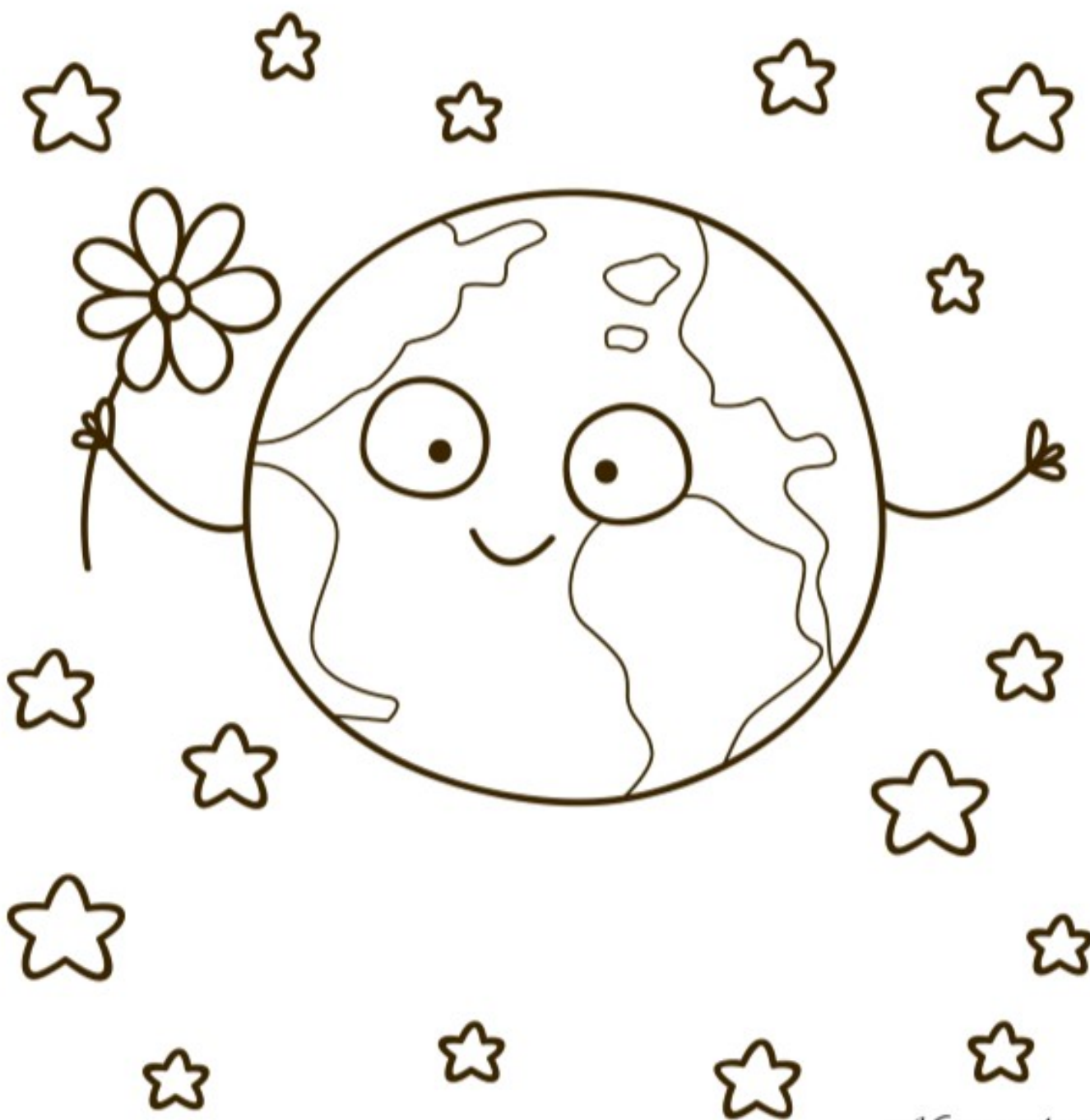
Mrówka

Pytania do tekstu:

Co się stało, gdy dzieci złapały Zosię w siatkę na motyle? Co zrobiła Zosia, gdy się obudziła?  
Jak zachowuje się przyjaciel przyrody? Czy jestem przyjacielem przyrody?

Następnym zadaniem będzie stworzenie własnego znaczka „Przyjaciela Przyrody”

Znaczek należy ozdobić dowolną metodą.



Pajaczek – masaż relaksacyjny.

Dziecko siedzi przed rodzicem, który czyta wiersz, pokazuje na plecach dziecka jakie ruchy należy wykonać. Następnie następuje zamiana ról.

**Wspinał się pajaczek po rynnie.**

Dzieci „wędrują” palcami od dołu ku górze po plecach kolegi/ koleżanki.

**Spadł wielki deszcz i zmył pajaczką.**

Układają obie dłonie płasko na plecach i szybko przesuwają je w dół.

**Zaświeciło słoneczko.**

Masują plecy ruchem okrężnym.

**Wysuszyło pajaczką, rynnę i...**

Masują plecy tak długo, aż poczują ciepło.

**dalej wspinał się pajaczek po rynnie.**

Zaczynają masaż od początku.

## 2. „ Czy to się jeszcze przyda?” Wtorek 21.04.2020 r.

- „Spacer żuka” – opowieść ruchowa.

Rodzik czyta opowiadanie, dziecko stoi na podłodze i wykonuje ruchy zgodnie z treścią opowiadania.

Pewien mały żuk poszedł na spacer. (dziecko maszerują po pokoju) Na swej drodze napotkał dużego jeża. (zatrzymuje się i patrzy do góry) Jeż był tak ogromny, że żuk musiał wysoko podskoczyć trzy razy, aby jeż go zauważył. (podskakuje, licząc: jeden, dwa, trzy) Poszedł dalej (maszeruje), lecz tam rosła bardzo gęsta trawa, więc żuk musiał się schylić, aby przejść. (chodzi na ugiętych kolanach ze schyloną głową) Gdy mu się to udało, dotarł na bardzo piaszczystą drogę, trudne to zadanie dla żuka, trzeba szybko przemieszczać nogami. (dziecko przemieszcza się po pokoju, szybko poruszając nogami) Ale cóż to?! Nie udało się! Nasz żuk przewrócił się na plecy. (dziecko kładzie się na plecach) Biedny mały żuk przebierał nóżkami tak szybko i bujał się na boki (dziecko wykonuje te czynności), ale nie udawało mu się podnieść. Nagle zawiął mocniejszy wiatr i przewrócił żuka z powrotem na nogi. (dziecko przekręca się na bok, później kładzie się na brzuchu i wstaje) Bardzo już zmęczony, ale zadowolony żuk wrócił do domu i położył się, aby odpocząć. (dziecko idzie powoli, następnie kładzie się na brzuchu i zwiija w kulkę)

- Nauka piosenki ekologicznej przez dzieci: Śpiewające Brzdące - Nasza planeta

Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=1MZovZPTP7I>

Tekst:

Śpiewające Brzdące - Nasza planeta - Piosenki dla dzieci

1. Nasza planeta wzywa nas,  
Na Ziemi misję zacząć czas.  
Wołamy głośno S.O.S.  
Pomoc potrzebna Ziemi jest.

Ref. Trzeba nam zieleni,  
Czystej atmosfery,  
Segregacji śmieci,

Pomogą w tym dzieci. (2x)

2. Ekologiczna misja trwa,  
Sadzimy drzewa gdzie się da.  
Wołamy głośno S.O.S.  
Pomoc potrzebna Ziemi jest.

Ref. Trzeba nam zieleni,  
Czystej atmosfery,  
Segregacji śmieci,  
Pomogą w tym dzieci. (2x)

„Czy to się jeszcze przyda?” – rozmowa na temat recyklingu na podstawie bajki „Rady na odpady - bajka edukacyjna”

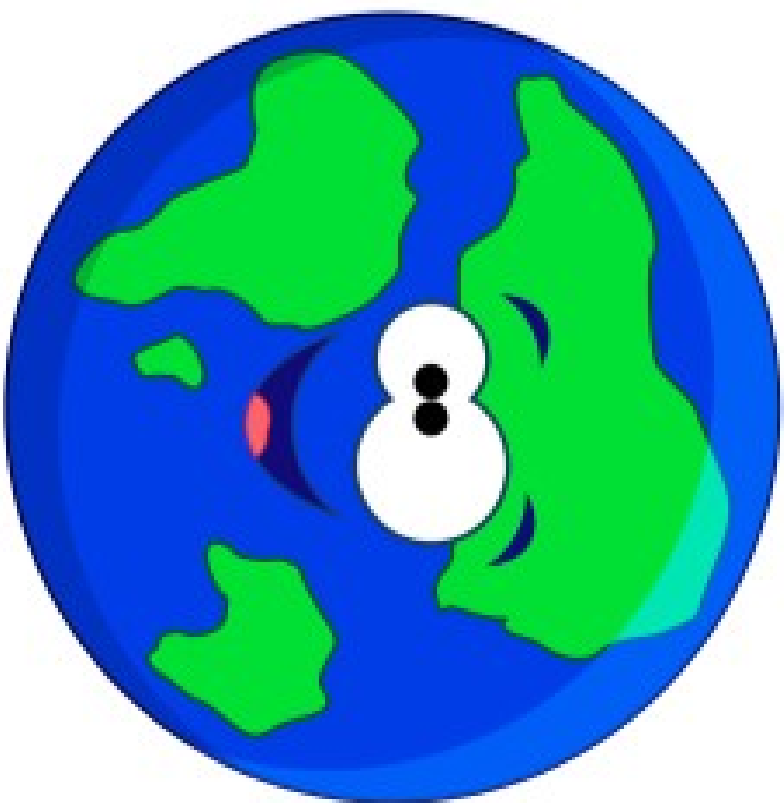
[https://www.youtube.com/watch?v=0WS8vo0iD2k&fbclid=IwAR0wEWywhi\\_FxuEeRFQNKv8-lepZcqguTqjwxRe4qqgcVW\\_U\\_fnPdOdcyUA&app=desktop](https://www.youtube.com/watch?v=0WS8vo0iD2k&fbclid=IwAR0wEWywhi_FxuEeRFQNKv8-lepZcqguTqjwxRe4qqgcVW_U_fnPdOdcyUA&app=desktop)

Segregacja śmieci - zabawa dydaktyczna:

<https://learningapps.org/watch?v=pgvqvh97n20&fbclid=IwAR32PTC6hrmMvD39Ks-S8VupTVd3n1SBZTTn7ExPip638wbIZw6cG1uXUqw>

Na koniec dnia proszę o pokolorowanie według wzoru.

# POKOLORUJ



- W przedszkolu Michała wrzuca się odpady do trzech pojemników: do żółtego – plastik, do niebieskiego – papier, do zielonego – szkło. Pomóż Michałowi posegregować śmieci – połącz je liniami z odpowiednimi pojemnikami.



Proszę wypełnić kartę pracy



### 3. „Cieszę się piękną i zdrową Ziemią!” Środa 22.04.2020 r.

„Co możemy zrobić dla naszej Ziemi?” – rozmowa na temat sposobów dbania o środowisko. Rodzic mówi: Abyśmy nadal mogli oglądać drzewa, słyszeć śpiew ptaków i czuć zapach kwiatów, musimy dbać o środowisko. Jak możemy chronić lasy? (...), wodę (...), dbać o przyrodę? (...). Dziecko swobodnie wypowiada się na temat sposobów ochrony przyrody. rodzic uzupełnia wypowiedzi dziecka o inne pomysły: Wyłączaj światło w pokoju, z którego wychodzisz! Zakręć wodę, gdy jej nie używasz, na przykład, gdy myjesz zęby! Można wymienić żarówki na energooszczędne! Posadź z rodzicami drzewo, krzew lub inne rośliny! Posadź i pielęgnuj kwiaty na balkonie! Gdy są mrozy, dokarmiaj ptaki! Segreguj śmieci!

Poniżej przedstawiamy kodeks młodego Ekologa.

„Jestem małym Ekologiem” – stwórz własny kodeksu według, którego dziecko będzie dbać o Ziemię.

Ostatnim zadaniem będzie wykonanie zadań z kart pracy







# Segreguj

odpady



Owca Balbinka



# Dbaj o

zwierzeta



Owca Balbinka



# Oszczędzaj

wode



Owca Balbinka



# Oszczędzaj

energie  
elektryczna



Owca Balbinka

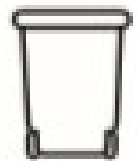
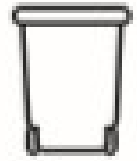
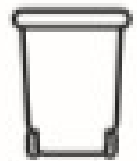
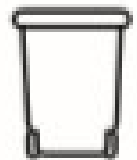


Globusowe kodowanie - zadaniem jest odtworzenie zakodowanego obrazku według wzoru.



IMIĘ: .....

ZADANIE: Rysuj po śladzie, a następnie pokoloruj kosze na odpowiedni kolor.



#### 4. „Po co nam prąd?” Czwartek 23.04.2020 r.

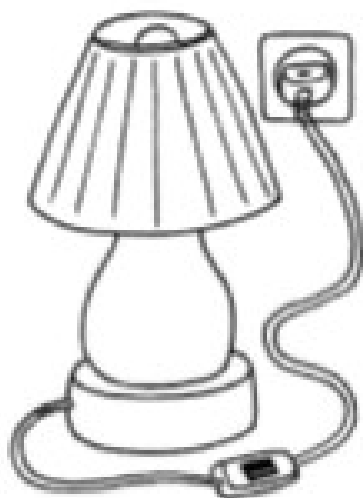
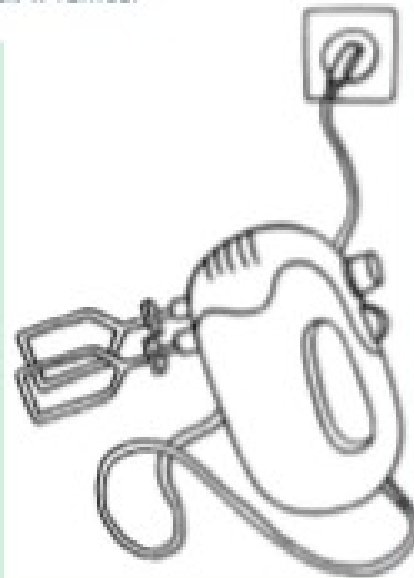
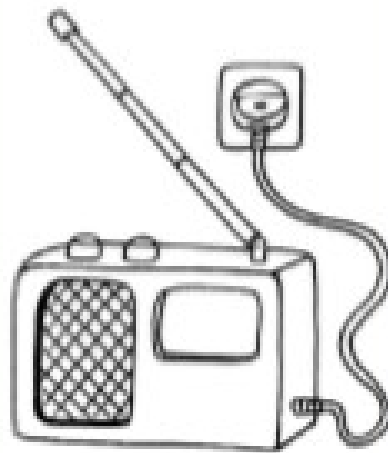
„Po co nam prąd?” – rozmowa na temat sposobów wykorzystania prądu na podstawie doświadczeń dziecka oraz pierwszej części opowiadania Grzegorza Kasdepke Pstryk i karty pracy – Dziecko siedzą przy stoliku. Rodzic czyta opowiadanie.

**Pstryk** Grzegorz Kasdepke

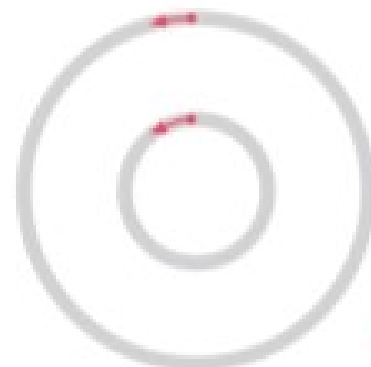
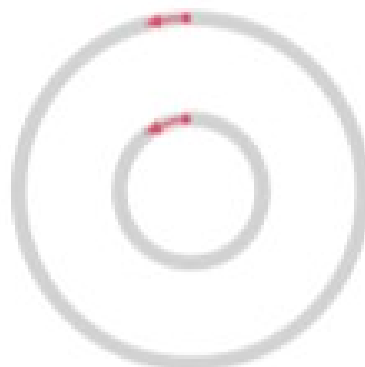
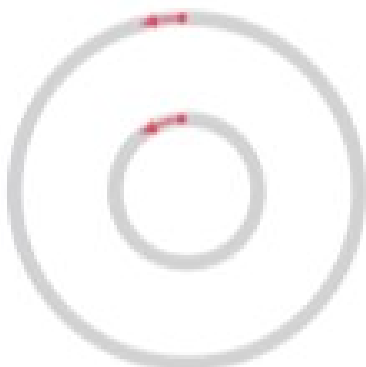
– Uważaj, teraz będzie się działo – mruknął Dominik, włączając elektryczny czajnik. Zanim Junior zdążył podkulić ogon, w całym domu błysnęło, huknęło – a potem zapadła ciemność. I cisza. Przestało grać radio, przestały pracować lodówka i pralka, przestał działać komputer, i nawet Junior przestał sapać, choć nie był przecież na prąd. Widać, wszystko to zrobiło na nim spore wrażenie. Pierwsza odezwała się babcia Marysia. – Dominik! – zawołała z dużego pokoju. – To twoja sprawka?! – Prowadzę wykład – odkrzyknął dyplomatycznie Dominik. – O czym?! – Głos babci dochodził już z korytarza. – Nie mów, że o elektryczności! – Mogę nie mówić... – mruknął Dominik. – Hau! – dodał mu otuchy Junior. Zza drzwi dobiegł ich szelest, trzask, odgłosy majstrowania przy elektrycznych korkach – i naraz z głośnika radia popłynęła muzyka, a lodówka wzdrygnęła się, jak po przebudzeniu z krótkiej drzemki, i znowu zaczęła pracować. Dominik i Junior zmrużyli oczy. – Przecież tata ci mówił – zasapała babcia, wchodząc do kuchni – żebyś nie włączał tego czajnika, gdy pracuje pralka, tak?! Jutro przyjdą elektrycy i wszystko naprawią! A na razie trzeba uważać! Bo przewody elektryczne w tym mieszkaniu są za słabe, i to dlatego! Chcesz wywołać pożar?! – Hau! – uspokoił ją Junior. Ale babcia Marysia nie była uspokojona; zakazała Dominikowi zabaw w kuchni, przez co dalsza część wykładu musiała odbyć się w łazience.

– Praca z kartą pracy – ćwiczenie pamięci. Dziecko kolorują elementy, które wystąpiły w opowiadaniu Grzegorza Kasdepke Pstryk (czajnik elektryczny, radio) i dorysowują jeszcze dwa (pralka, lodówka). Liczą, ile jest teraz urządzeń na obrazku i rysują tyle samo kresek w ramce.

- Pokoloruj przedmioty, które wystąpiły w opowiadaniu Grzegorza Kasdepka *Pstryk*, i dorysuj jeszcze dwa inne, których brakuje.
- Policz, ile jest teraz wszystkich urządzeń, i narysuj tyle samo kresek w ramce.



- Rysuj po śladzie.





- „Przestrogi Dominika” – zasady korzystania z urządzeń elektrycznych na podstawie drugiej części opowiadania Grzegorza Kasdepke Pstryk.

### **Pstryk** Grzegorz Kasdepke

– Tak, z elektrycznością nie ma żartów – westchnął Dominik. – Na przykład najgłupsze, co można zrobić, to suszyć sobie włosy w wannie. Bo jakby suszarka wpadła do wanny, to... Junior zawył rozpaczliwie, dając do zrozumienia, że wie, co by się stało, gdyby suszarka wpadła do wanny. – Tak samo głupie – kontynuował Dominik – jest wtykanie różnych przedmiotów do dziurek od kontaktu! Albo przecinanie przewodów elektrycznych! Jeżeli zobaczę kiedyś, że to robisz, to koniec, zakaz wychodzenia na spacer! Junior, gdyby było to możliwe, podwinąłby nie tylko ogon, ale i uszy, nos oraz całego siebie. – Niemądrze jest także – ciągnął zadowolony z siebie Dominik – ciągnąć za kabel jakiegoś urządzenia, żeby je wyłączyć, bo łatwo taki kabel przerwać! Ani podłączać zbyt wielu urządzeń do jednego gniazdka! I, i... słuchasz mnie? – Hau... – odszczeknął zrezygnowany Junior. – No tak, może to za dużo jak na jeden raz – zgodził się Dominik. – Najważniejsze jest jedno: nie wolno bawić się elektrycznością! Zrozumiałeś? – Hau! – zapewnił Junior. Po czym podskoczył wysoko, pstryknął nosem wyłącznik światła – i wykład został zakończony.

Rodzic rozmawia z dzieckiem o tym jakie zasady korzystania z urządzeń elektrycznych przekazał Dominik Juniorowi?

### Zestaw ćwiczeń ruchowych.

– „Rakieta” – dziecko stoi na podłodze, naśladując rakiety przy starcie. Klaszcze wolno w ręce i tupie, jednocześnie pochylając się raz w lewą, raz w prawą stronę. Potem przyspiesza tempo klaskania i tupania. Obraca się. Szybko uderza dłońmi w kolana. Prawą dłonią zatacza kółka przed nosem i jednocześnie „byczy”. Podskakuje, wyciąga ręce do góry z okrzykiem: Hura!

– „Planety” – dziecko udaje, że przyleciało rakieta na inną planetę. Wita mieszkańców tej planety – podchodzą do rodzica/rodzeństwa i wymyśla przyjazny gest powitalny.

– „Taniec w kosmosie” – rodzic rozdaje pompony/maskotki. Dziecko potrząsa, wymachuje pomponami do melodii dowolnej piosenki. Wykonuje wymyślony taniec.

– „Powrót na ziemię” Rodzic prosi aby dziecko położyło się na ziemi na plecach. Próbuje podnieść się do pozycji stojącej, nie dotykając podłogi rękami.

Światło dla Ziemi – zajęcia plastyczne - proszę o wyklejenie poniższej grafiki plasteliną, bibułą lub papierem kolorowym.



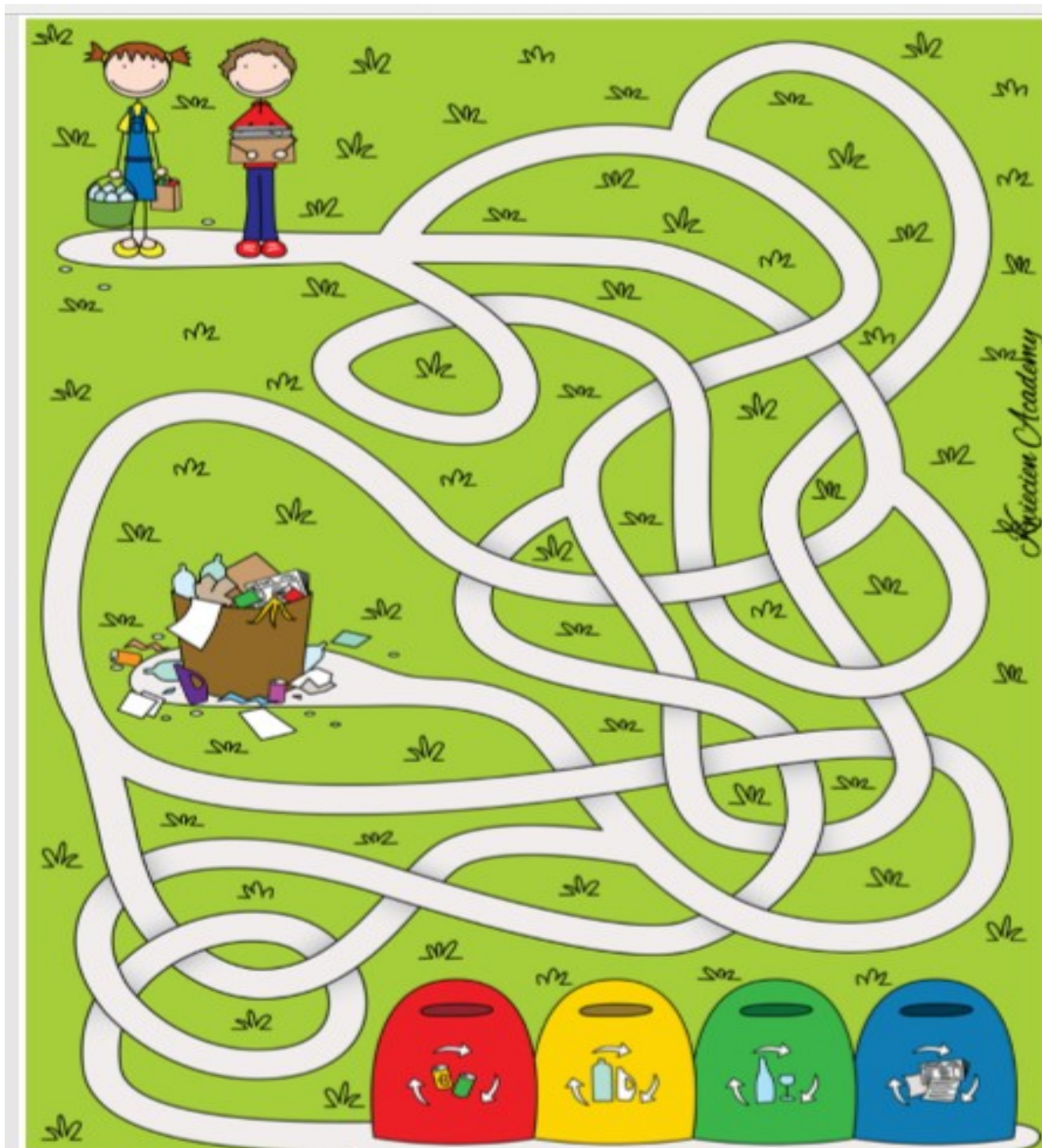
## 5. „Co zrobię dla Ziemi?” Piątek 24.04.2020 r.

„Ziemia, powietrze, ogień” – zabawa ruchowa.

Dziecko biega swobodnie po pokoju w rytm tamburyna/oklasków. Na hasło: : Ziemia – kładzie się na plecach na dywanie, nogi i ręce wyprostowane. Na hasło: Powietrze – klęczy, kołysząc się na boki z wysoko podniesionymi rękami. Na hasło: Ogień – staje nieruchomo z szeroko rozstawionymi rękami i nogami.

Dziś będziemy wypełniać poniższe karty pracy:

1. Znajdź drogę do kosza.



# POLICZ

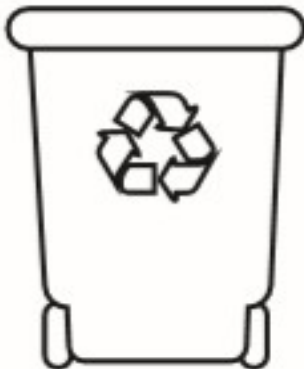
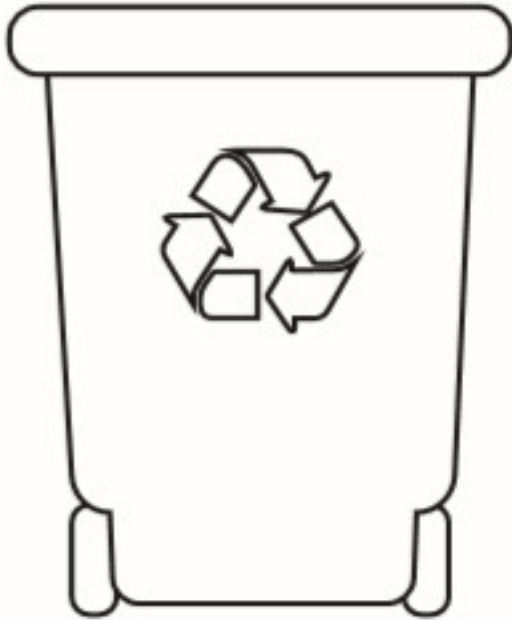


*Kwiecien Academy*

2. Policz kwiatki znajdujące się na obrazku.

IMIĘ: .....

ZADANIE: Największy kosz pokoloruj na żółto, a najmniejszy na niebiesko.



Język angielski:

Słowa:

Forest – las

deer – sarna

owl – sowa

Rabbit – zając

woodpecker- dzięcioł

skunk – skunks

Śpiewamy piosenkę oraz ilustrujemy ją ruchem:

Walking In The Forest | Kids Songs | Super Simple Songs

[https://www.youtube.com/watch?v=xbSSm\\_p782c](https://www.youtube.com/watch?v=xbSSm_p782c)

dodatkowo proszę o pokolorowanie poniższej karty pracy zgodnie z instrukcjami na niej zawartymi.

- 1 – blue
- 2 – yellow
- 3 – red
- 4 – greek
- 5 – orange
- 6 - brown